

Nadzieja dla rolników

30 listopada 2012

Do końca roku ma być gotowy projekt ustawy o powołaniu Funduszu Gwarantowanych Świadczeń za Sprzedane Produkty Rolne. Będzie on wypłacał pieniądze rolnikom, którzy na skutek bankructwa firmy skupowej nie mogą dostać zapłaty za dostarczone towary.

Jak informuje „Nasz Dziennik”, nie wiadomo jeszcze, kiedy dokument trafi pod obrady rządu. Zanim zajmą się nim posłowie i senatorowie, projekt ustawy musi zostać zatwierdzony przez ministrów. Jeśli ustawa wejdzie w życie, pojawi się szansa dla rolników na odzyskanie przynajmniej części należności.

Problemy z otrzymaniem zapłaty za dostarczone produkty rolnicy mają od wielu lat – najwięcej w okresach recesji, gdy firmy przetwórcze bankrutują. W ostatnim roku m.in. spółka Jantur z Nieszawy nie zapłaciła kilkuset rolnikom za dostarczone zboże, Zakłady Tłuszczowe w Bodaczowie nie zapłaciły za rzepak, chłodnie Agram – za warzywa i owoce. Niezapłacone rachunki opiewały na wiele milionów złotych.

Zdaniem ekspertów i organizacji rolniczych straty rolników w ciągu tylko ostatnich kilku lat sięgają wielu miliardów złotych. „Nie zapominajmy też o tym, że za mięso czy zboże nie zapłacili nie tylko bankruci. To zdarza się w każdym kraju. Ponadto ogromnym problemem są oszuści, którzy kupują różne produkty od rolników, jednak od początku nie mają zamiaru za nie zapłacić. Tych problemów fundusz nie rozwiąże, tutaj potrzebne są działania organów ścigania i sądów, które, wiadomo, jak opieszale działają” – podkreśla Kazimierz Gaworski, emerytowany rolnik, który trzy razy padł ofiarą oszustów.

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń za Sprzedane Produkty Rolne nie będzie finansowany z budżetu państwa, lecz ze składek – na

poziomie 0,1 proc. wartości transakcji – uiszczanych przez firmy skupowe. Pieniądze z funduszu byłyby uruchamiane w przypadku ogłoszenia upadłości przez podmiot skupowy. Teoretycznie roszczenia producentów rolnych mogłby w takiej sytuacji regulować syndyk przedsiębiorstwa, ale zazwyczaj po sprzedaży majątku bankruta okazuje się, że dla rolników syndyk nie ma ani grosza – są oni bowiem umieszczani w ostatnich grupach wierzycieli. Według założeń ustawy o powołaniu funduszu, pieniądze poszkodowanym rolnikom będą wypłacane przez Agencję Rynku Rolnego, która będzie zarządzała tymi pieniędzmi. Rolnik, który złoży wniosek do ARR o zapłatę, będzie musiał przedstawić faktury VAT za sprzedane produkty.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)